

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Krewni, wielka liczba Przyjaciół, Znamion, Domownicy, i ci którym wdzięczność nakazywała oddać ostatnią usługę, przeprowadzili wczoraj zwłoki s.p: Marii Hra: *Krasińskiej*. Karawan poprzedzają Sieroty hojnie wsparte przez Nieboszczkę, wszystkie Zakony, Kapituła i exportujący J.W. *Czyżewski* Biskup Augustowski Senator Królestwa Polsk:

Lubownicy Poezji ubolewają iż s.p: *Molski* zakończył życie przed wydaniem ogólnego zbioru swych pism rozmaitych, lecz mamy wiadomość niezawodną, że Przyjaciele zmarłego Poety przedsięwzięli ogłosić drukiem wszystkie jego Dzieła; będzie to prawdziwie narodowa przysługa.

Wczoraj licznie zebrani słuchacze długotrwałemi oklaskami powitali J.P. *Weworskiego* powracającego na scenę stołeczną, wciągu Tragedji częste panowały oklaski, a po ukończeniu J.P. *Weworski* wywołany został.

Gabinet *Figarowski* woskowych *Wdowy Salles* w Pałacu *Blankowskim* zamkniętym został, ma być przeniesiony w inne miejsce oczym natchmiast doniesiemy.

w Wczorajszym ciągnięciu sciej klasy, wygrał Nr: 8395, zł: 9000, Nr: 9158 zł: 2500 a Nr: 10,978 zł: 1800, wszystkie te trzy losy wzięte były w Kantorze *Werthajma*, pierwszą kwotę wygrała pewna Obywatelka, drugą Podpułkownik, trzecią Kapitan z wojska Polskiego.

Numer 4341 wygrał zł: 5000, bilet był kupiony u Kolektora *Liepschitz*.

Znalezioną została obrączka ślubna z ro-

kiem 1800 icyfrą, a że podobna strata częstokroć za złą wróżbę bywa uważaną, grzeszcy znalazca złożył ją w Redakcji Kurjera; kto udowodni zgubę natchmiast mu powróconą zostanie.

W. JX. *Królewiecki* Kanonik Katedralny Płocki. *Proboszcz Soński* w drugie święto Wielkanocne w *Drażewie* w *Województwie Płockim*, dawał ślub *Córcę Dziedzica*, którą chrzczył przed kilkunastu laty, i której *Matkę* także ślub dawał.—

Lukasz Rodakiewicz Geometra uzyskał patent na Geometrię przysięgłego od *Xięcia Namiestnika Królewskiego* z dnia 06 Marca r:b który dotychczas został zastępcą Inżyniera *Wojewódz: Lubelski* i mieszka w mieście *Lublinie*.

Od Jutra ustawioną będzie przy kolumnie *Zygmunta* tak zwana *Camera obscura* przedstawiająca w naturze wszelkie przedmioty z okolicznych ulic. Właścicielem jej jest *P. Jordaki Kuparénko*, odwiedzać to widowisko można każdego czasu przypogodzie, zaopłatą złotego od osoby. Amatorowie rysunków w umówionym czasie mogą tamże rysować, za mierną opłatą.—

Niżej podpisany dręczony przez cztery lata najdotkliwemi bólami *Reumatyzmem* zwanemi, ma sobie za świętą powinność złożyć *Publicznie Wielmożnemu Doktorowi Niedzielskiemu* *Lekarzowi Sztabowemu 4go Pułku Polskiej Linjowej Piechoty* podziękowanie, na jakie się tylko wdzięczność ludzka zdobyć może. Ten albowiem szanowny Mąż przywrócił mnie w krótkim czasie do pierwszego zdrowia; gdy przednim pięciu innych *Lekarzy* przez tak długi czas

naderemnie sztukę swą dla mnie wysilali. Kto jest tak nieszczęśliwym, że doznaie tym podobnych boleści: ten najlepiej za odzyskane zdrowie zdola ocenić stopień wdzięczności, którą dla tego Męża aż do grobu z sobą zaniosę.

Janikowski *Dymisjonowany Kapitan*.

L I S T.

Wynurzenie umartwień jak mówią sprawia ulgę, npraszam przeto *Pana Kurjera* aby doniósł o moich nieszczęściach wydarzonych przed kilku dniami w przeciągu niespełna 8 godzin. Jestem *Panna* nie starsza nad lat 24, abędąc już *Panią* swej woli przybyłam do *Stolicy* dla popierania sprawy. Właśnie termin przypada, wsiadam do *Dorożki* chcąc być obecną czytaniu dekretu, tam się kolo, wypadam z *dorożki*; pędzę piechoto na sądy, mój *Plenipotent* spoznił się, jak mówił trochę zadługo brał lekcje śpiewania, i sprawa odwleczoną została. *Umartwiona* wstępnie na kawę, chce za nią płacić, spostrzegam że przy wywrocie z *dorożki* mój woreczek ze wszystką gotowizną albo zginął, albo mi go skradziono przez łaskawych ratujących. Nieznana nikomu w *Kawiarni*, próżnom prosila okredyt, skończyło się na zostawieniu chuski. W tym przypominam sobie że czytałem w *Kurjerze* o przybyciu do *Warszawy* *Pana Starosty* z naszych stron, on mógłby mi wygodzić w tak nagłej potrzebie wychodząc śpieszno, — sz w *Koziej* ulicy pędzi młody *Kawaler* na koniu, a niezważając na idącą *Kobietę* obrzyzał mnie błotem od stop do głowy; w żaden sposób nie mogłam się tak zbitocona pokazać *Starości*, powracam do stacji dla przebra-

nia się, idę znowu do Starosty, właśnie przed minutą wyjechał z Warszawy, gdyby nie ów nieuważny konny kawaler, i jeszcze bym Starostę zastała. Zmartwiona powracam przemysłając co będę robić bez grosza w tak wielkiem mieście, w tym oddaia milist, poznaie pieczęć i podpis Pana Kazimierza moiego narzeczonego, ach! odetchnęłam z radości, lecz o Nieba! Pan Kazimierz donosi że na S. Józef ożenił się z inną, i tylko dla tej przyczyny że tamta inna jest odemnie młodszą, piękniejszą i ma gotowy poseg. Przywalona tyłu nieszczęściami czekam ulgi i pociechy, których Wpanu życząc, zostaje jego uniozoną służą Lwa B...czanka.

ROZMAITOŚCI.

We Lwowie w Szpitalu wojskowym doświadczone iż Ludzie mogą się zarazić chorobami Końskimi. Artylerysta który pielęgnował konia żelzowatego, najprzód dostał krosty, później nadzwyczajnej puchliny całej twarzy, pomimo troskliwego ratunku wdała się gangrena aż do czuła i oczu, a chory w gwałtownej gorączce i malignie zakończył życie.

Królewicz Duński bawiący w Paryżu ma niezwłocznie wyjechać do Londynu, z tego wnoszą że ważne układy zajdą między Anglią i Danją, niektóre pisma twierdzą że ten związek sprawnia trwogę w Sztokholmie, wiadomo bowiem że w Norwegii dotąd znajduje się wielu stronników dawnego Duńskiego Rządu—Pod Stambulem znajduje się 150,000 wojska Arzatyckiego, niewiadomo i jeszcze czyli ci powiększej części nowo zajęci i nieobeznani z sztuką wojowania ludzie całkowicie pospieszą nad Dunaj, czyli też połowa ich uda się przeciw Persom. Niewszyscy Turcy są kontenci z odpowiedzi jaką dała Porta na warunki Rossyjskie, przewidują bowiem rozsądniejsi że tru-

dno będzie oprzec się potędze wielkiego Rossji Mocarstwa, waleczności Greków i gróźnej sile Persow do których łączą się Wehabsici—Wiele okrętów rozmaitych narodów Europejskich przybyłych do Portu Stambulskiego tamże zatrzymano, bo iuz Turcy nikomu bezpiecznie zaufać niemogą i we wszystkich Chrześcijanach widzą swoich nieprzyjaciół, iest nawet wiadomość że dnia 12 Marca scigano trzy okręty Rossyjskie, pod pozorem że uianich znajdowały się własności Greków.

Król Sardynski zezwolił na wprowadzenie Jezuitów do wyspy Sardynji — w Paryżu w Izbie Deputowanych powstawano bardzo na wydatki utrzymujące tajną Policją. Podano stan wydatku na wojsko Francuzkie które teraz kosztuje 188 milionów franków; wiele o tym przedmiocie rozprawiano, niektórzy utrzymywali że niekoniecznie ogrom wojska stanowi sławę i potęgę narodu, na takie zarzuty powstali obrońcy wojowników, rozprawiano z zapalęm, przyszło do wrzawy, Prezes ztlukł dzwonek przywołując do porządku, nakoniec projekt podany od Rządu na utrzymanie wojska przyjętym został — z Powyższych, sporów wynikł pojedynk między Jenerałami *Semels* i *Lafont*, lubo wszelkimi sposobami chciano kłótnią w dobry sposób załatwić, każdy z pojedynkujących się strzelał po trzy razy, lecz żadnemu nic się złego niestało, skończyło się na pojednaniu.

PRYJECZALI DO WARSZAWY.

Modzelewski Mich: Burmistrz z Wierzbnika
Żeliński Samuel Radca z Sulisławic.
Osinski Stanisław b: Kapitan.
Kochanowski Kapitan z Augustow.
Kraszewski Ignacy Sędzia.
Młodzianowski Józef Sędzia.
Grabia Józef Oby: z Makowa.

Ostrowska Klemen: Hrabini z Lubartowa.
Bem Antoni Posses: z Kniaw.
Józefowicz Stefan Posses: z Radzina.
Karasy Jan Diedz: z Sosnowa.
Kraszewski Józef Sędzia z Augustowskiego.
Bogusz Wojciech z Gbw: Warszawa.
Ziętecki Łukasz Oby: z Kowalewic.
Jwazkiewicz Gracjan Oby: z Mińska.
Warpachowski Pułkownik. z Kamienca Podol.
Ołęcki Mich: Oby: z Łomży.

DONIESIENIA.

Dnia 17 Kwietnia r: b: o godzinie 9 rano i dni następnych w kamienicy przy ulicy Elektoralnej pod Nr: 75e odbywać się będzie licytacja, garderoby Damskiej, sobolow, meblów, fortepiana, zegara, wazonów i różnych sprzętów oraz i koczka po s: p: Magdalenie *Duniewiczowej* S. *Oripowski*. Komornik Sądo:

w Państwie Ordynacyi *Zamojskiej* są w roku terażniejszym, różne dobra od 6 do 40 tysięcy złp: rocznej opłaty, do zadzierżawienia, Chcę zadzierżawić mający, zechce się udać do *Zwierzynica* pod Zamościem, gdzie stanie dóbr, i zwykłych Kontraktowych warunkach, dokładną powzięść wiadomość mogą.

We wsi *Bielawie* dwie mile od Warszawy: odległej, dwie Karczmy, jedna na trakcie Lubelskim, druga w tejsze wsi od S. Jana r: b: są do wydzierżawienia. Zyczący takowych zechce się zgłosić pod Nr: 5676 przy ulicy długiej lub tejsze wsi.

Sklep w którym od lat 6 był Magazyn mod wra z a pokojami kuchnią i piwnicą są do nającia od S. Jana przy ulicy Rynek Nowego miasta Nr: 336. Tamte na 1 piętrze 4 pokoje z kuchnią, stajnią, i wozownią każdego czasu. Teatr Dals Kom. *Panna Gryzosińska* i Ope: *Skronnisia*—D, 14 Kwiet: stop: ciepła 17 d, 15, 18